



Mielec, 7.03.2016 r.

ZG-O.2621.6.2016



Sz. P. Elżbieta Wróbel
Wójt Gminy Niwiska
Niwiska 430
36 - 147 Niwiska

W związku z rozpoczęciem przez Nadleśnictwo Mielec bezpośredniej akcji przeciwpożarowej, zwracam się z prośbą o rozpowszechnienie treści poniższego komunikatu, podczas obrad Rady Gminy oraz spotkań z mieszkańcami, o zakazie wypalania traw oraz używania otwartego ognia w lesie i w odległości do 100 m od ściany lasu.

Wypalanie traw jest prawnie zabronione, niebezpieczne dla ludzi i środowiska. Podlega karze aresztu lub grzywny nawet do 5 tys. złotych.

Proceder ten jest jedną z głównych przyczyn wiosennych pożarów, niosących poważne zagrożenie dla ludzi, mienia oraz przyrody. W płomieniach tracą życie często ci, którzy dopuszczają się wypalania. Następuje zatrucie i tak już nadmiernie zanieczyszczonego powietrza dodatkową emisją dwutlenku węgla, węglowodorów aromatycznych i dioksyn będących związkami niebezpiecznymi dla człowieka. Prowadzi to do pogorszenia jego stanu zdrowia i skracania długości życia.

Występujący często podczas wypalania traw wiatr powoduje bardzo szybkie rozprzestrzenianie się ognia, nie tylko na zabudowania mieszkalne, gospodarcze, ale także na lasy. Wczesną wiosną jest w nich nagromadzona duża ilość łatwopalnego materiału w postaci opadłego listowia, chrustu i suchej roślinności dna lasu. Ogień szybko ogarnia ogromne powierzchnie drzewostanów, niszcząc trwającą od wieków działalność przyrody i człowieka.





Należy pamiętać, że las po pożarze odradza się przez dziesiątki lat. W płomieniach spalanych traw giną mieszkające w nich bardzo pożyteczne i przyjazne ludziom ptaki, płazy, drobne ssaki i owady. Przelatujące nad płonącymi powierzchniami pszczoły i trzmiele giną, co prowadzi do zmniejszenia ilości zapylanych kwiatów i do obniżenia plonowania roślin. Ogień uśmierca pożyteczne zwierzęta bezkręgowce, m.in. dżdżownice wywierające pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości. Wyjaławia całkowicie glebę, niszcząc znajdującą się w niej mikroflorę i mikrofaunę współdecydującą o jej wartości. W wyniku wypalania, nawet jednorazowego, obniża się wartość plonów o 5-8%.

Według naukowców, po takim pseudoużyźnieniu ziemia potrzebuje kilku lat, aby wydać plony takie, jak przed pożarem.

Jestem przekonany, że wspólne działanie kształtujące świadomość mieszkańców przyczyni się do ograniczenia tego negatywnego zjawiska.

Z poważaniem

NADLEŚNICZY
Nadleśnictwo Mielec

mgr inż. Hubert Sobiechowski

